

# LUD

Diretor: Dr. Edvino Tempski

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski

REDAÇÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.  
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Brazylią — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.

Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

**Tabela de anúncios:** Nas páginas de anúncios: Cada centímetro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até três vezes — desconto de 20%; sobre os maiores e anuais — à tratar. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXIV

Curitiba, 19 stycznia (de janeiro de) 1949

NR 3. (108)

## AKCJA RATUNKOWA GMACH ZWIĄZKU POLSKIEGO URATOWANY

Polski Związek w niebezpieczeństwie! Hiobowa wieść lotem błyskawicy przeleciała po Kurytybie wprawiając w osłupienie wszystkich Rodaków. A że naogół nie dawano temu wiary, poszukiwano na gwałt numeru «Diario Oficial», który tę wiadomość miał podać.

I rzeczywiście! Stało tam czarne na białym, że gmach Związku Polskiego, na skutek niewypłacania zaciągniętej pożyczki w sumie 300 tys. kruzairów, będzie podany na licytację. Ustalono nawet datę tejże.

Było to nie do wiary. Gmach Związku, o wartości około dwóch milionów kruzairów, miałby być sprzedany za 300 tys.! Wśród Rodaków zavrzało jak w ulu.

Gdy okręt w niebezpieczeństwie, trzeba będzie najpierw myśleć o ocaleniu okrętu, a nie poszczególnych pasażerów. Bo gdy okręt cały, bezpieczni są i pasażerowie. Tak myślał ogół Rodaków i natychmiast wszczęto akcję ratunkową. Nikt nie wzruszył ramionami. Nikt nie mówił: a co to mię obchodzi. Wszyscy jak jeden mąż rzucili się na ratunek.

Na prowizorycznym zebraniu zaproponowano skład przyszłego zarządu, do którego weszli mężowie, których patriotyzm, nieposzlakowany charakter oraz solidny byt materialny dawały pełną gwarancję, że gmach Związku uratują naprawdę. Rozrzucono ulotki z zaproszeniami na nadzwyczajne walne zebranie, bo czas naglił.

A gdy nadszedł oznaczony dzień i godzina zebrania, sala Związku zapełniła się szczelnie. Podczas wyborów, jak na dłoni, wyłożono, iż nie warto się spierać, nie warto się targować, nie warto myśleć o rzeczach osobistych. To też bez większych trudności przynajmniej większość głosów 167 przeciw 32 wybrano skład nowego zarządu, do którego weszli Panowie:

prezes — Dr. Edwin Tempski  
wice-prezes — Franciszek Lachowski

1. sekretarz — Z. Sielski  
2. sekretarz — S. Czesław Kozłowski

1. skarbnik — A. Panek  
2. skarbnik — L. Galarda

1. mówca — Dr. B. Ostojka Roguski

1. bibliotekarz — F. Stempora

2. — W. Kozłowski

Chorążowie: J. Wolański, Ant. Zak i Jan Kula

Radni — Antoni Stańczyk, Ignacy Faucez, Józef Smoliński, Wincenty Flenik, Leonard Majezak

Komisja Rewizyjna — Jan Faucez, Józef Olesko, Henryk Żerek  
Zastępcy — A. Trojan, W. S. r. necki, W. Czarnecki

Nowy zarząd natychmiast przystąpił do akcji. Zaapelował do wszystkich zebranych, by, w miarę możliwości, ofiarowali we formie datki czy pożyczki odpowiednią sumę pieniężną.

Propozycję przyjęto z zapalem. Pożyczki i datki rosły jak na drożdżach. Zamożniejsi ofiarowali pożyczki bezprocentowe i bezterminowe dochodzące do 10, a nawet 50 tys. Lista ofiarodawców zapeł-

### KS. PRAŁAT BRANDÃO O KATOLICKIEJ KULTURZE STOLICY PARANY

Znany pisarz i dziennikarz, ks. prałat Ascânio Brandão z São Paulo, przybył na zaproszenie J. E. Ks. Arcybiskupa Atico do Stolicy Parany, ażeby głosić konferencje religijne w czasie rekolekcji dla duchowieństwa świeckiego archidiecezji kurytybskiej. Rekolekcje odbyły się w Seminarium Archidiecezjalnym od 10 do 15 b. m.; wzięło w nich udział około 20 kapłanów.

Korzystając z pobytu tak wybitnego dziennikarza i mówcy, jakim jest ks. prałat Brandão, uproszono go, ażeby wygłosił dla ogółu katolików kurytybskich kilka konferencji na aktualne tematy związane z religią.

Ks. Brandão bardzo chętnie przystał na propozycję i w dniach 20, 21 i 22-go b. m. wygłosił w katedrze o godzinie 8-jej wieczorem trzy konferencje religijne.

Dostojny gość, znając Kurytybę od wielu lat, oświadczył dziennikarzom, iż jest pełen uznania i podziwu dla kulturalnego i duchowego rozwoju stolicy Parany. Dawniej — mówił ks. prałat Brandão — Kurytyba uchodziła za najbardziej bezbożne miasto Brazylii. Dziś natomiast można ją zaliczyć do najpiękniej rozwijających się miast pod względem kultury duchowej; świadczą o tym jej przepiękne świątynie, liczne i dobrze zorganizowane szkoły zakonne prowadzone w duchu katolickim, wspaniale się rozwijające organizacje katolickie i liczna frekwencja wiernych w nabożeństwach i w życiu religijnym.

### STATUA MATKI BOSKIEJ Z ROCIO

Mimo, iż policja parańska zdołała wykryć i ująć sprawcę świętokradztwa w Rocio, dotąd jednak nie zdołano odnaleźć statuy Matki Boskiej.

Świętokradzca Edison Batista

niła się wkrótce nazwiskami, suma zaś urosła do 200 tys. Nie dość na tym. Postanowiono, że od dnia 17 do 23 b. m. w sali Związku będą się odbywać zebrania, począwszy od godz. 8-mej wieczorem, podczas których Rodacy o szlachetnym i ofiarnym sercu mogą zadeklarować dalsze pożyczki, by dociągnąć do 300 tys.

Wśród niebywałego entuzjazmu zebranych, wśród okrzyków radości i wzajemnych gratulacji zakończono zebranie.

W ten sposób uratowano gmach Związku, cenny dorobek polskiego wychodźstwa, na który pożądlwym już okiem spoglądali obcy, snując zawczasu różowe projekty.

Cześć tym, którzy wzięli czynny udział w «akcji ratunkowej».

J. Z.

przynal się, że on to skradł statuetę i, że zakopał ją w ziemi; odbicie jego stopy, dozostawione w chwili kradzieży na stopniach ołtarza, zbadane przez techniczną policję, wskazuje, że świętokradzca zeznał prawdę. Jednakże, Edison, wskutek nałogu pijaństwa, podlega chorobie zaniku pamięci. Obecnie w żaden sposób nie może sobie przypomnieć, gdzie, w jakim miejscu zakopał statuetę. Wskazane przez świętokradcę miejsce przekopano i przeszukano, nie jednak nie znaleziono. Policja musi czekać cierpliwie, aż Edison przyjdzie nieco do równowagi i uspokojenia nerwów; wtedy dopiero zdoła sobie przypomnieć miejsce, gdzie zakopał statuetę.

Katolickie społeczeństwo ufa, że wkrótce odnajdzie się droгоценą dla wiernych statua Cudownej Matki Boskiej z Rocio.

### IMPORT SAMOCHODÓW

W ostatnich miesiącach na wystawę w Quitandinha sprowadzono z zagranicy znaczną ilość samochodów. W listopadzie zeszłego roku przywieziono około 300 samochodów z Francji, marki «Citroën» i «Renault». Nadto sprowadzono pewną ilość luksusowych aut, marki «Plymouth» z Anglii. Przeciwnie, poprzez sam port rioski, przychodzi z zagranicy do Brazylii miesięcznie około 500 aut.

### DOREČZONO LIST PO 28 LATACH

Antoni França Paixão zamieszkały w miejscowości Teixeira, położonej w obrębie municypium Ponta Nova (Minas Gerais) otrzymał w tych dniach zawiadomienie z poczty, że ma do odebrania list, ale ponieważ wysyłający nie nalepił znaczków, trzeba najpierw oplacić grzywnę. Głowiąc się zagadką od kogo może pochodzić list nieofrankowany, Antoni udał się na pocztę i zdecydował się wykupić list, placąc grzywnę w wysokości 80 centawów. W zamian

otrzymał kopertę mocno upstrzoną licznymi pieczętkami i dopiskami. Rozdarł ją, popatrzał na pismo i zdębiał; było list od własnego ojca, który już od sześciu lat spoczywa w grobie; czyżby to był list z drugiego świata? Patrzył zdumiony na datę: w nagłówku widać rok 1920. Czyta z ciekawością list i dowiaduje się z niego, że jego własny ojciec powiadamia go o swym drugim ożenku, (był bowiem wdowiec) i uprasza go na ślub.

List ten był wysłany z miejscowości Conceição do Mato Dentro w dystrykcie Congonhas, położonej niedaleko Ponta Nova. Dziwnym zbiegiem okoliczności, podróżował on sobie po całej Brazylii długie lata, aż wreszcie po 28 latach, sumienna poczta uznała, iż czas go doręczyć adresatowi. I tak Antoni dopiero teraz dowiedział się, że jego ojciec ożenił się po raz drugi, a on sam dostał macochę. Szkoda jednak było tej uczyty weselnej; — szkoda, że zaproszenie nie przyszło wcześniej — pomyślał ze smutkiem w duszy.

### SKĄPY PORTUGALCZYK UMARŁ NA DOLARACH

W Niterói zmarł ostatnio portugalski, Józef Correia; uchodził za biednego, a jeszcze więcej za skąpego; znajomi nazywali go «pão duro». Po jego śmierci znaleziono w sienniku na którym sypiał, pończochę wypchaną kruzairami, dolarami i funtami szterlingów.

### WŚCIEKANIE SIĘ ZWIERZĄT DOMOWYCH

Na kolonii Roça Nova pod Kurytybą na gospodarstwie rodziny Wilków chodowano piękną rasową kurę; pewnego dnia kura dostała jakiegoś ataku i zaczęła dziobać ludzi; zaniepokojeni gospodarze, podejrzewając, że może to być wściekliczna, zabrali kurę i udali się z nią do szpitala w Araucarii. Badania wykazały, że rzeczywiście kura dostała wściekliczyny. Osoby podziobane otrzymały zaraz zastrzyki przeciw wściekliczynie. Gdy wracano z Araucarii do domu, na drodze, z zarośli wyskoczył kot i rzucił się na jedną z dziewczyn, z trudnością zdołano go obezwładnić; zamiast do domu, powrócono do Araucarii, ażeby zbadać czy kot nie był wściekły wnet okazało się, że i kot był zarażony wściekliczną. Widocznie ostatnie upały spowodowały te częste wypadki wściekliczyny u zwierząt domowych.

### POŻARY W RIO GRANDE

Ploną lasy w miejscowości Lagoa Vermelha w stanie Rio Grande do Sul; oddział Brygady Wojskowej usiłuje zlokalizować pożar i zabezpieczyć przed ogniem pobliskie lasy należące do Stanu. Ogień został podłożony przez jakąś zbrodniczą rękę. Pożar zagraża również pobliskim sadybom indian.

## Z BLISKA

— **Gubernator Parany,** p. Lupion, powołał na prefekta miasta Kurytyby dra Linneu Ferreira do Amaral; nowy prefekt jest wybitnym inżynierem i wytrawnym administratorem; zajmował on ostatnio wysokie stanowisko w dyrekcji kolejowej Parana-Santa Catarina; jest on synem dra Wiktora Amarala, byłego rektora Uniwersytetu Paranańskiego, wielkiego przyjaciela Polski.

— **Senator Artur Santos** wygłosił w Kurytybie w siedzibie Paranańskiego Związku Kupieckiego konferencję o nowej ustawie przyznającej pracownikom wynagradzany odpoczynek tygodniowy.

— **Wielki pożar** wybuchł ostatnio w Ponta Grossie w składzie należącym do kupca Liberato Castro Filho; strażacy po wielu wysiłkach zdolali zlokalizować pożar, zabezpieczając od ognia sąsiednie zabudowania.

— **Omnibus,** pełen pasażerów, prowadzony przez szofera Alcídio Pissara Pauleto, na trasie São José dos Pinhais - Kurytyba, wskutek nadmiernej szybkości stoczył się pod most, na zakręcie pod Matadouro Municipal; w wypadku odniosły rany: Emilia, Karolina i Leocadia Kanop.

— **W Paranaguá** rozpoczęto prace nad budowaniem portu drzewnego tak zwanego Parque da Madeira.

— **Linia kolejowa,** na trasie Kurytyba-Paranaguá, zostanie wkrótce zelektryfikowana.

— **Delegat Bezpieczeństwa** Policji Paranańskiej, p. Leopold Belczak, zarządził na terenie Kurytyby ostrą kampanię przeciw fałszywemu żebractwu; wielu bowiem osobników, czujących nieprzeparty wstręt do pracy, włóczy się po ulicach miasta, udając kaleki, by tym łatwiej eksploatować i wyłudzać grosz od litościwych osób.

— **Mieszkańcy Pirajuiry** obchodzili, ubiegłej niedzieli, „Dnia de Pirajuira“; w uroczystościach wziął udział Gubernator Parany, p. Lupion, oraz J. E. Ks. Arcybiskup Atico, który odprawił tam dziękczynną Mszę świętą.

— **Bok szkolny** w Seminarium św. Wincentego a Paulo w Kurytybie rozpoczęło się w pierwszych dniach lutego bieżącego roku; przyjmuje się zgłoszenia młodzieńców, pragnących poświęcić się w przyszłości stanowi duchownemu w Zgromadzeniu Księży Misjonarzy; wszelkich informacji udziela Zarząd Seminarium, avenida Dr. Jaime Reis, 583, Curitiba.



S. P.

## FRANCISZEK KSAWERY KUŚ

Na kolonii Cachoeira, należącej do parafii Catandovas, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi śp. Franciszek Kuś, 77 letni starsze. Schodząc do rzeki, na skutek oberwania się brzoju, wpadł do wody, uderzając głową o kamień; śmierć ponosił natychmiast. Nieszczęśliwy ten wypadek miał miejsce dnia 13-go bm.

Cała kolonia Cachoeira oplakuje śmierć śp. Franciszka Kuś. Wszyscy mieszkańcy tej kolonii kochali „Dziadzia“. Uczył on dzieci katechizmu, starał się o miejscową kaplicę, służył chętnie drugą dobrą radą; nie też dziwnego, że wszyscy darzyli go wielkim szacunkiem i poważaniem. Zmarły był znany na tej kolonii jako skrzypek; mimo podeszłego wieku pięknie wygrywał na swych skrzypkach, które odziedziczył jeszcze po swym dziadku, i które, jak sam twierdził, liczyły już ponad 200 lat. Niejednokrotnie wieczorem, po pracy, sąsiedzi śp. Franciszka Kuś, a prawdziwą przyjemnością, słuchali pięknych melodii pieśni religijnych, lub też krakowiaków, kujawiaków czy mazurków.

Zmarły był także czytelnikiem „LUDU“; życzeniem Jego było, by w każdym domu na tej kolonii czytano to pismo i dlatego też nie szczędził w tym kierunku wysiłków.

Śp. Franciszek Kuś pochodził z kolonii Murici, potem jakiś czas mieszkał w Kurytybie, a następnie przeniósł się na Cachoeira, gdzie przebywał aż do śmierci. Pogrzeb odbył się, przy licznych udziałach krewnych i znajomych, w Katandowie, dnia 15-go bm. Cześć Jego Pamięci!



## CHINY

Kłęska wojsk Czang Kai Szeka nie jest dla Zachodu niespodzianką. Natomiast bodaj czy ktoś przewidział, że w takim momencie Ameryka pozostawi Chiny na pastwę losu, przyglądając się bezczynnie, jak obrzymi kraj dostaje się w ręce komunistów. Chiny uchodzą za bastion, osłaniający Pacyfik, zbytu dla przemysłu USA, Chiny uchodzą za bastion, osłaniający Pacyfik, oraz Indie, Indonezję i Australię przed komunizmem. Kiedy była mowa o nieuniknionej wojnie między Rosją a Ameryką, zawsze zakładano, że do konfliktu może dojść raczej z powodu Chin niż Europy.

Możliwe, że Waszyngton przewiduje, że ruina gospodarcza Chin zmusi także komunistów do szukania pomocy USA. Istotnie zaśoby ZSRR nie wystarczą do odbudowy Chin, skoro nie wystarczają nawet na namiastkę planu Marshalla dla państw za żelazną kurtyną. Ale 30-letnie doświadczenie uczy, że Moskwa nigdy nie przejmuje się nędzą ludzką; wystarczy jej silna policja do tłumienia fermentu. Równie niepewna jest rachuba na komunistów chińskich, z którymi jakoby Kreml będzie miał tylko kłopoty. Mc-niska wyszkołła dostateczną ilość Chińczyków, którzy nie zejda ani na krok z generalnej linii i nie dopuszczą do azjatyckiej odmiany herezji Tita. (Nene Zürcher Zeitung).

## OCHRONA STALINA

W rosyjskim organie emigracyjnym Narodna Prawda (Paryż) pisze były pułkownik armii sowieckiej A. Strunskij: Stalin zawsze odbiera defilady, stojąc na dachu mauzoleum Lenina, dobowdanego do murów Kremla. Nigdy nie stoi na prawej stronie platformy, lecz na lewej, osłoniętej budynkami przed możliwym ostrzałem. Zjawia się zawsze nagle, otoczony przez straż osobistą. Ilekroć defilują przed Stalinem robotnicy, muszą maszerować szybko, prawie biegiem w płatkach, przyczym prawoskrzydłowy jest zawsze wypróbowanym komunistą. W razie wyjazdu Stalina do Daezy jego czarny pancerzy samochod nie różni się niczym od 4 innych towarzyszących mu. W pobliżu znajdują się również wille Kaganowicza, Molotowa, Woroszyłowa i Budienego. Cały ośtarz w promieniu 10 kilometrów jest strzeżony przez jednostki specjalne z ludźmi, dobranymi przez Berię. Tworzą one widoczne i niewidoczne posterunki po lasach i polach i obsługują skomplikowany system alarmowy. Drogi pierścien ochronny otacza wille. Za wysokim płotem krążą stale patrole z psami. Wreszcie cała służba domowa składa się z absolutnie pewnych funkcjonariuszy NKWD, powiązanych znow całym systemem wzajemnej kontroli.

## PROBLEM ZŁOTA

Jak wynika z ostatniego biuletynu statystycznego ONZ — główne ośrodki złota znajdują się obecnie w Szwajcarii i w USA. Szwajcarski Bank Narodowy posiadał w roku 1940 złota za 500 milionów dolarów, w roku 1944 za 1.159 milionów, we wrześniu 1948 za 1.356 milionów. Zapas złota w USA wzrósł z 12.760 milionów w roku 1937 do 24.060 milionów w roku 1948. Rezerwy złota francuskiego banku emisyjnego spadły z 2430 milionów dolarów w roku 1938 na 540 milionów w roku 1948, rezerwy holenderskie z 998 milionów na 174. Powszeźnie wzrosły w ostatnich 10 latach rezerwy złota banków emisyjnych w Południowej Afryce, Turcji, Argentynie, Australii, Brazylii i Nowej Zelandii.

Niewiadomą są rezerwy złota ZSRR. Sowiecką produkcję złota od roku 1938 ocenia się na 4 miliony uncji rocznie (produkcja roczna Unii Południowej Afryce wynosi 11 milionów uncji, Kanady 3,1 miliona, USA 2,8 miliona). „Economist“ oblicza produkcję sowiecką na 13 do 18 milionów uncji rocznie. Rosyjskie rezerwy złota ocenia amerykański Federal Reserve Board na 75 milionów uncji (1 uncja — 31,1 gr.), inne źródła mówią o znacznie wyższych ilościach, bo nawet 480 milionów.

## NOMINACJA ACHESONA

Prezydent Stanów Zjednoczonych Harry S. Truman wygłosił do 81-go Kongresu przemówienie inauguracyjne, w którym przedstawił ogólną sytuację państwa głównie w sprawach wewnętrznych oraz projekty ustaw, którymi nowy Kongres ma się zająć w najbliższej przyszłości.

„Stan Unii (Stanów Zjednoczonych) jest dobry — powiedział prezydent. W roku 1948 produkcja podniosła się od 3 do 4 procent. Zyski korporacji wzrosły po odciążeniu podatków do 21 miliardów dolarów. Zatrudnionych w tym czasie było przeciętnie 60 milionów ludzi. Ceny z końcem roku spadły znacznie, głównie z powodu spadku cen produktów spożywczych.“

Prezydent Truman ogłosił także zmianę w departamencie Stanu, wyznaczając sekretarzem Stanu Dean Achesona jako następcę Marshalla. Nominacja Achesona wywołała kontrowersyjne artykuły w prasie amerykańskiej. Mimo zmian w departamencie Stanu prezydent oświadczył, że nie będzie żadnych odchyłań w zasadniczej polityce amerykańskiej w stosunku do Związku Sowieckiego.

## SPRAWA PODPUŁKOWNIKA TOKAJEWA

Podpułkownik Tokajew, który z żoną i córką zbiegł ze strefy sowieckiej Niemiec do strefy brytyjskiej, mieszka obecnie ukryty w Londynie i pisze pamiętniki. Liczy on lat 39, jest synem chłopca osetyjskiego z północnego Kaukazu. Wybiwszy się w Komsomole, ukończył Akademię Górniczą, Wyższą Szkołę Techniczną i Akademię Lotniczą. Był jednym z „faworytów rewolucji“. Zarabiał ostatnio miesięcznie 4.500 rubli, posiadał w Moskwie 2-pokojowe mieszkanie, co jest luksusem, bo obok mieszkał generał z 5-osobową rodziną w jednym pokoju. Brał jako specjalista udział w niektórych posiedzeniach Politbiura, zaś Stalina. Ale — powiada — wybrał wolność. Perzucił kraj nie pod wpływem impulsu. Już od lat miał wątpliwości i zatargi z partią, z której go wyrzucano, ale później znów przyjęto ze względu na stosunki i kwalifikacje fachowe. Zbuntował się wewnątrz w roku 1944, gdy będąc w Moskwie po wybuchu Powstania Warszawskiego przekonał się, że Kreml dąży celowo do zupełnego zniszczenia polskiej armii narodowej, by nie przeszkadzała w usadobieniu marionetek. Na ostateczną decyzję ucieczki wpłynęła pewność, że Rosja przygotowuje z całym popiechem agresję. Był na zebraniu Politbiura i słyszał dyrektywy, niszczące wszelką możliwość ułożenia stosunków z Zachodem.

## PROJEKT EUTANAZJI W AMERYCE POŁOCCNEJ

(IC) — Od kilku lat pojawiają się projekty i apele różnych grup do sądów stanów o prawne zaprowadzenie t. zw. eutanazji, czyli skracania życia nieuleczalnie chorym, którzy wyrażają takie życzenie. Dotychczas żaden stan nie wprowadził takiego prawa. We wszystkich 48 stanach eutanazja karana jest jako proste morderstwo. W roku 1947 tysiąc lekarzy nowojorskich zgłosiło do Izby ustawodawczej New Yorku petycję zalegalizowania eutanazji. Z tym samym projektem wystąpili w obecnym roku także przedstawiciele gmin protestanckich i żydowskich w liczbie 379 duchownych, motywując swoją petycję tym, że „Bóg nie życzy sobie przedłużania cierpień fizycznych“ i że „jeżeli nieuleczalnie chory chce dobrowolnie umrzeć, społeczeństwo powinno mu zapewnić to prawo“.

— **Ilość Stali,** przemysłowej z zakładów Kruppa do strefy sowieckiej, wynosi 30 ton. Jest to stal specjalna, używana na płyty pancerne, rakiety i podobne polski.

— **W Essen** odbudowano, wzniesioną przed 20 laty i zburzoną podczas wojny, pierwszą w świecie świątynię żelazo-szklaną.

— **Ilość zatrudnionych** wynosi w USA na 148 milionów mieszkańców 64 miliony. Z tego do związków zawodowych należą 15,6 miliona.

— **74 milionów** radioaparatur działających, 5 milionów zepsutych posiada ludność w USA. W 37 milionach domów jest 1 radioodbornik lub 2.

— **Aby zmienić** sytuację w Chinach, trzeba nie tylko pieniędzy i broni, ale i wodza. Są pogłoski, że zostanie nim MacArthur.

— **Kosenkina,** głośna z sfery w sowieckim konsulacie w Nowym Jorku, przeszła na łono Kościoła greckokatolickiego.

— **W Unii Południowo-Afrykańskiej** zapowiedziano podział mieszkańców według ras, co generał Smuts określił jako „rzecz gorsza niż obłąd“.

— **Dochód Narodowy** w USA osiągnął w ubiegłym roku rekordową wysokość 227 miliardów dolarów. Równocześnie wystąpił uderzający spadek dobroczynności publicznej. Wydatki na ten cel wyniosły za ledwie 1 proc. dochodu.

— **W Norwegii** znaleziono miecz z brązu, który sądząc z kształtu i ornamentów, należy do tak zwanej „kultury z Halstatt“ i oceniany jest na 2.500 lat.

— **W Grecji** w pobliżu Aten znaleziono posąg bogini. Dzieło to pochodzi prawdopodobnie z V wieku przed Chr.

— **Samoloty amerykańskie** i angielskie dostarczyły już mieszkańcom Berlina 750 tysięcy ton żywności; z tego 74 proc. Amerykanie i 26 proc. Anglicy.

— **Komuniści w Anglii** wykazują ostatnio wzmożoną aktywność. Daily Worker, posiada od 1-go listopada nowoczesny format i redagowany jest znacznie żywiej i lepiej niż niolny „Daily Herald“. Jest tajemnicą, skąd komuniści d stali 250.000 funtów na modernizację wydawnictwa.

— **W Grecji** partyzanci, wyparci z gór Grammos, rozlali się po Epirze i zachodniej Macedonii. Powstał nie można osłaniać każdej wsi, partyzanci, działając stale przez zaskoczenie, grasują bezkarnie.

— **Białoruski Premier** Emigracyjny domaga się przyłączenia do Białorusi Wilna i Grodna, oraz części Prus Wschodnich z Królewcem.

## KONCERT P. LUCJI MANTOVANI

Dnia 14-go bm. w salonie Klubu Wojskowego w Kurytybie odbył się koncert śpiewaczki sopranowej pani Lucji Mantovani. P. Lucja Mantovani wykazała wielką znajomość i opanowanie trudnej sztuki śpiewu. Posiada doskonały głos o wielkiej skali i bardzo przyjemnej barwie.

Koncert składał się z szeregu pieśni wielkich kompozytorów włoskich, francuskich, polskich i brazylijskich. Publiczność złożona ze „śmietanki“ najwyższych sfer społeczeństwa kurytybskiego zgotowała śpiewaczce gorące i zasłużone owacje.



Empregado com real successo nas TRAQUEBRONQUITES EM TODOS OS SEUS GRAUS E SUAS MANIFESTAÇÕES COMO SEJAM: TOSSES, CATARRROS, BRONQUITES E COQUELUCHE.

# Kolonizacja w Paranavaí

Będąc synem kolonisty, zaznajomilem się już od dziecka z pracą na roli. Po ukończeniu szkoły pracowałem początkowo jako nauczyciel wśród kolonii polskich, później jako kupiec wędrowny (nascate) w Stanie Rio Grande do Sul, Sta. Catarinie i Paranie, miałem okazję przypatrzeć się gospodarce naszych kolonistów. Porównując różne kolonie, zauważyłem, że w okolicach gdzie ziemia jest dobra, koloniści dorobili się większych majątków; wielu z nich wykształciło swe dzieci. Wszyscy są zadowoleni z pracy i ukazują dla niej zapał.

Kolonie, gdzie ziemia są nieurodzajne lub trudne do uprawy a komunikacja z innymi ośrodkami jest licha, stoją o wiele gorzej; koloniści tam przepracowali całe życie niedorabiając się prawie niczego. Od samej młodości obciążeni pracą nie mają prawie sposobności poznać innych okolic i dlatego też wegetują jak i ich ojcowie.

Brazylia posiada przecież wiele urodzajnych ziem. Rząd otwiera nowe kolonie po wszystkich niemal stanach, ziemię sprzedaje tanio i na warunkach dogodnych; najbiedniejszy może je nabyć; otwiera drogi, buduje nowe linie kolejowe, zakłada nowe miasta. Z przykrością jednak stwierdzić trzeba, że na nowych miejscach nie widać ludzi z pochodzenia polskiego.

Jedną z takich kolonii rządowych jest Paranavaí. Miejsce to leży w północno-zachodniej części Parany, na zachodzie graniczy z rzeką Paraná, na południu z rzeką Ivaí a na północy graniczą jest rzeka Paranapanema. Paranavaí jest odległe od Londriny 200 kilometrów, od ostatniej stacji kolejowej Apucarany—140 kilometrów. Drogę kolejową buduje się dalej w kierunku Paranavaí poprzez miejscowości Mandaguari, Maria Alves i Maringá; ostatnia miejscowość powstała ponad rok temu, a dzisiaj jest już dość dużym miastem; tu ma być tymczasem ostatnia stacja odległa od Paranavaí tylko 70 kilometrów.

Ziemię w Paranavaí są trochę piaszczyste, teren równy, klimat zdrowy, z wyjątkiem dolin rzek, gdzie panuje malaria; udaje się tu wszystko: kawa, bawelna, fiżon, ryż, trzcina cukrowa, mandioka, bataty i ziemniaki i tym podobne. Ludzie w tych okolicach hodują na wielką skalę bydło; bydło jest zdrowe; w porze zimowej może dalej przebywać na pastwiskach, gdyż trawa tu nie marznie.

Loty do nabycia są różnej wielkości: od 10 do 100 akrów, ponadto można także nabyć fazend od 100 do 1.000 alkierów.

Warunki sprzedaży ziemi są następujące: otrzymuje się zezwolenie na wykarczowanie lasu i uprawę ziemi, bez żadnej uprzedniej wpłaty. Po 2 latach, gdy już jest wyrabana jedna dziesiąta lasu i ziemia na tym miejscu jest mniej więcej przygotowana do uprawy, robi się requerimento (podanie). Po otrzymaniu zatwierdzenia (despacho), wpłaca się pierwszą ratę. Wpłata jest rozłożona na 6 lat.

W okolicy te przyjeżdża wielu kolonistów ze Santa Catarina, pochodzenia niemieckiego. Wkrótce w czasie wybudowali 3 tartaki,

młyn, fabrykę faryny mandiokowej, fabrykę cukierków i gorzelnię; założyli szkołę i wybudowali piękną kaplicę.

Ziemia tutaj początkowo była sprzedawana po 80 kruzehirów za alkier, później po 150 a obecnie słyszałem, że jeszcze podróżowała.

O działki ziemi (lotes) jest trudno tu na miejscu, gdyż są już wszystkie zajęte; ludzie czekają na ziemię, które mają im przypaść z racji kolonizacji.

## Polacy na Obejczyźnie

### PROTEST

Sprawa jest ważna, powiedziałbym poważna. Opinia, jaką mają o sobie Polacy, którzy znaleźli się na obczyźnie wskutek ostatniej wojny, oraz opinia społeczeństw wśród których żyją, jest jednostronna i krzywdząca... Gdy czyta się prasę polską (w języku polskim) o przyzyciach zła i samym złu, które jest wśród Polaków, znajdujących się w Niemczech, a także w pewnych krajach emigracyjnych, stwierdza się jedno: za dużo w niej jest rozdzierania szat, za dużo lirycznego narzekania. Ci, którzy widzą tyle zła koło siebie, a widzą z zaskakującą skrupulatnością u innych, piszą takie artykuły, które odbierają współrodakom resztę wiary we własne siły i możliwości. A przecież ci ludzie, tak bezlitośnie krytykowani, którzy ulegali ogromowi przeciwności i niepowodzeń życiowych, którzy brutalnie są zawiędzeni i zmęczeni nerwowo zapytują się: Czy naprawdę trzeba stale przypominać i wypominać ciemne strony naszego życia? Zapytują się: Co dobrego zrobili dla podniesienia poziomu społeczeństwa polskiego właśnie ci, którzy tak myślą i piszą o Polakach, zwłaszcza o młodzieży polskiej? Słyszałem bardzo zastanawiające zdanie pewnego młodego człowieka: „Chyba to nie Polacy tak piszą o Polakach?” I drugie zdanie: „Nie dają nam spokoju!” jest dla mnie bolesną skarżą. Właśnie „nie dają nam spokoju” zawiera bolesny protest przeciwko ciągłemu wywlekaniu na światło dzienne przykrych spraw, które pochłonął czas. Jeżeli zapomnieli o tych sprawach społeczeństwo, wśród którego jesteśmy, należałoby zwrócić uwagę na dobre, dodatnie strony naszego życia i charakteru... Przeżyliśmy i przeżywamy więcej, aniżeli inne narody. Jeszcze trzymamy się na powierzchni życia i chcemy żyć. Jeżeli jesteśmy wśród obcych społeczeństw, musimy z poczuciem sprawiedliwości i prawdy spojrzeć na siebie, aby nie zatracić się. Widząc zło musimy je usuwać, a uzewnętrzniać dobro, które jest w nas. Musimy zrobić to uczciwie. Musimy walczyć z wkradającym się kłamstwem do sądu o sobie, choćby to było nawet kłamstwo z ust, sprawiedliwych”. (Polak w Holandii“).

### ZOŁNIERZE POLSCY wyjeżdżają na krańce świata

(IC) — Polski inspektorat demobilizacyjny, pracujący ściśle z władzami brytyjskimi, zawiadamia, że do końca roku 1948 zdemobilizowanych zostało i wysłanych do stałego miejsca zamieszkania ogółem 31,300 byłych żołnierzy polskich, z czego w samej Anglii zdemobilizowano 18,500. Oprócz tego do Polski wyjechało do końca roku 1948 przeszło 106,000 byłych żołnierzy.

Zdemobilizowani żołnierze wyjechali do 58 krajów, często bardzo egzotycznych, jak na przykład na wyspy Fidżi, do Ziemi Ognistej, na egzotyczne wysepki południowego Pacyfiku. Z ogólnej liczby do Argentyny wyjechało dotychczas 3,282 żołnierzy, do Australii: 1,158, do Nowej Zelandii: 132. Najwięcej wyjechało do Kanady, bo 5,805 osób. Do Brazylii wyjechało zaledwie 409 żołnierzy. W Holandii otrzymało pracę 1,079 Polaków. Do Stanów Zjednoczonych dostało się dotychczas zaledwie 487 żołnierzy polskich. Silna początkowo demobilizacja do Polski osłabła gwałtownie

Zainteresowani mogą się wyśtarzać w Kurytybie w Departamento de Terras e Colonisação o zarezerwowanie pewnej ilości lotów; rząd na to się chętnie zgodzi.

Można również nabyć ziemię z drugich rąk, trzeba trochę więcej zapłacić.

Gdyby ktoś był zainteresowany kupnem ziemi czy wogóle kolonią Paranavaí i chciał ją zwiedzić, to po przyjeździe do Londriny może wsiąść do omnibusu (jardeneira), który bezpośrednio idzie do Paranavaí.

Bonifacy W. Stasiak

w ostatnich miesiącach ubiegłego roku. Z pozostałych, dobrowolnie zgłoszonych na wyjazd do Polski 800 kandydatów, zaledwie 261 zdecydowało się jechać w listopadzie. Reszta wybrała emigrację.

### CZTERY TYSIĄCE POLAKÓW W AFRYCE

(IC) — Transportacja Polaków z Afryki do Europy została zakończona przybyciem w dniu 4-go grudnia do Southampton w Anglii ostatniego transportu uchodźców w liczbie 359 osób.

Na 1-go stycznia bieżącego roku pozostało w Afryce około 4 tysiące Polaków, przeważnie rodziny juńskie, młodsze ochotniczki i harcerze. Z pozostających jeszcze w Afryce około 500 osób stanowią żołnierze niezdolni do pracy. Około 1,000 osób, to młodzież i dzieci do lat 18. Reszta stanowią kobiety. Przebywają oni wszyscy głównie w osiedlu Tengeru (2,500 osób), w Kojja, w Ugadzie (1,700 osób) oraz w innych mniejszych osiedlach. W obu głównych osiedlach istnieją jeszcze polskie szkoły ogólnokształcące i zawodowe, oraz organizacje, jak Akeja Katolicka, Harcerstwo i Towarzystwo Pomocy Polakom. Ogólne interesy uchodźstwa polskiego w Afryce reprezentuje Komitet Obywatelski w Nairobi.

### POLACY NA WYŻSZYCH STUDIACH W WIELKIEJ BRYTANII

Jak wynika z informacji podanych przez Komitet do Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii, który podlega brytyjskiemu Ministerstwu Oświaty, w dniu 1-go października b. r. było na terenie tego kraju ogółem 2,620 Polaków, którzy studiowali na wyższych uczelniach dzięki stypendium Komitetu. W liczbie tej 1,493 studentów uczęszcza na różne brytyjskie szkoły akademickie, 966 na Polish University College, 105 na Polską Szkołę Handlu Zagranicznego i Administracji Portowej, zaś 26 na Polską Szkołę Medycyny.

W Polish University College 171 osób studiuje architekturę, 715 inne działy politechniczne, 110 — ekonomię i handel.

Na brytyjskich wyższych uczelniach 445 Polaków studiuje technikę, inżynierię itd., 246 — włókiennictwo, 169 — ekonomię i handel, 109 — medycynę, 105 — nauki ścisłe, 103 — sztukę stosowaną, 96 — architekturę i budownictwo, 76 — humanistykę, 29 — gospodarstwo domowe, 19 — dentystrykę, 18 — farmację, 14 — muzykę, 10 — nauki społeczne.

Najliczniejsza grupa studentów polskich żyje w Londynie, gdzie działa Polish University College i Polska Szkoła Handlu Zagranicznego. 70 studentów polskich uczy się na Uniwersytecie Londyńskim, 12 — w Royal College of Physicians, 54 w Wimbledon College of Automobile and Aeronautic Engineering. Na różnych t. zw. politechnikach: Regent Street — studiuje 24 osoby, Woolwich — 46, Borough — 41, Northern — 28, Battersea — 9. Poza tym pewna ilość Polaków (studiuje w Londynie sztuki plastyczne, muzykę i sztukę dramatyczną.

**ŚPIEWNIKI KOŚCIELNE w języku polskim z nutami można nabyć w Redakcji. Cena egzemplarza Cr. 60.00.**

## W kilku zdaniach

— Na Azorach uzyskały Stany Zjednoczone prawo korzystania z baz lotniczych na dalszy okres pięciu lat, a rząd portugalski asygnował 64 miliony escudos na rozbudowę lotniska Lagens. Lotnisko to z tarami długości 8 kilometrów należy do najważniejszych w świecie. W ciągu roku lądowało tu i startowało przeszło 3 tysiące maszyn transatlantycznych, z tego 700 w samym sierpniu.

— W fabrykach hiszpańskich w czasie przerw, wywołanych ograniczeniem prądu, robotnicy mają się uczyć czytania i pisania. Analfabetytów było w Hiszpanii po zakończeniu wojny domowej około 85 proc.

— Państwa bałtyckie mają zdaniem „Die Tat“ dla Rosji wielkie znaczenie strategiczne, tak w obronie jak natarciu. Liczebność wojsk sowieckich na Litwie ocenia się na 80 tysięcy z dużymi jednostkami pancernymi.

— W Królewcu ze 123.000 Niemców z końcem wojny zmarło w następnych latach z głodu i nędzy 110.000.

— Trzy miliony dolarów wylądowała od rządu argentyńskiego grupa aferzystów na koszt sprowadzenia z Mediolanu do Buenos Aires fabryki aluminium. Okazało się, że fabryka taka nigdy nie istniała.

— Z Eumunii wyjeżdża do Palestyny 7.000 Żydów, ze Szczecina odpłynęło 620 Żydów z Polski.

— Kółko Salzburga amerykański samochód ciężarowy zesłaniał się skutkiem gołębiedzi i spadł, przełamawszy poręcz, na ulicę, leżącą osiem metrów niżej. Spadłszy na cztery koła, jechał dalej z pełną szybkością, aż przebił mur i wpadł do parterowego pokoju, w którym rodzina siedziała przy kolacji. W tej całej przygodzie nikt nie doznał obrażeń.

— Mały samochód dla robotników produkują seryjnie fabryka „Pup Motor Co.“ w USA. Wóz jest na dwie osoby, ma metry długości i 1,2 sześciokąt, karoserię z dyktu, wazy bez pasażerów około 300 kg., silnik 1 cylindrowy rozwija moc 7,5 KM i szybkość 60 kilometrów na godzinę. Koszt wozu wynosi 595 dolarów.

— Dentystom grozi bezrobocie. Oto w szkołach amerykańskich, w których dzieci od roku płuczą obowiązkowo zęby preparatem fluorowym, ilość wypadków próchnicy spadła o 90 proc.

— Uчені amerykańscy zamierzają wyzyskać nowy a przełomowy wynalazek — rapar, do badań dna morskiego celem wyszukania podmorskich pól naftowych.

— Ogólna długość sieci kolejowej na świecie wynosiła w 1928 roku 1,229,800 kilometrów. Była więc 31 razy dłuższa od obwodu kuli ziemskiej, dłuższa niż odległość ziemi od kątów.

— Tylko jeden procent głosowej energii śpiwaka przetwarza się w rzeczywistości w dźwięk. Pozostałe 99 procent idą na marne.

— Zegarek kieszonkowy wynaleziony został we Włoszech w XVI wieku. Bazylejski zegarmistrz Hen-Henlein zaczął seryjną produkcję kieszonkowych zegarków w roku 1543.

— W Niemczech produkuje się obecnie alkohol z trocin drzewnych. 100 kilogramów drzewa świerkowego daje przy pomocy kwasu siarkowego daje pod ciśnieniem 40 kg. cukru fermentującego, z którego dystyluje się 22-24 kg. alkoholu, albo 12 kg. drożdży.

— Wobec braku papieru, wydany został w Berlinie 21 tom encyklopedii Brockhousa w formie mikrograficznej. Stronice tego wydania są w wielkość jedna czwarta zwykłego znaczka pocztowego. Korzystanie z tego wydawnictwa możliwe jest przy użyciu szkieł silnie powiększających.

— Poliję bawarska poszukuje nieznanego sprawcę, który wykrył na wielkim lanie owsa swastykę hitlerowską przy pomocy rozrzużenia w znacznych ilościach nawozów sztucznych. Pod wpływem czasu, na miejscu szczególnie uprawionym wyrosły bujne kłosa owsa, oddając w sposób widoczny znak swastyki.

— Człowiek o żelaznej szczęk Andre Jean Le Gall dokonał ciekawego pokazu swej siły. Oto podciągnął w porcie Saint Male pomimo wiatrów przeciwnych statek „Le Hollande“ mający 450 ton wyporności.



# Wiadomości Praktyczne

## KOKLUSZ (tosse comprida)

Jest to choroba zakaźna dróg oddechowych, charakteryzująca się długotrwałym, męczącym kaszlem napadowym. Zarazek przenosi się bezpośrednio przy kaszlu na odległość 1,5 metra (zakażenie kropelkowe) i nawet krótkie zetknięcie się z chorym, wystarcza do zakażenia się. Niebezpieczeństwo zakażenia jest najsilniejsze w początkach trwania choroby. Najczęściej zakażeniu ulegają dzieci młodsze, nie wyłączając i noworodków.

Dzieci starsze i dorośli są na zakażenie mniej wrażliwi. Powtarzane zakażenia są bardzo rzadkie. Okres wylegania się choroby trwa około 7 dni. Po tym okresie choroba zaczyna się lekkim niezłym górnych dróg oddechowych, czasem z podwyższoną ciepłotą. Ten okres niezłoty trwa około 1—2 tygodni. Mimo, że w tym okresie temperatura powraca do normy, a objawy niezłoty górnych dróg oddechowych słabną, kaszel nie zmniejsza się, lecz występuje w postaci silnych ataków, oddzielonych dłuższymi przerwami.

Napad kaszlu występuje samodzielnie lub pod wpływem przełykania, płaczu, ucisku na krtani, zmęczenia, lub wyższej ciepłoty otoczenia, dlatego napady występują częściej po ułożeniu dziecka do łóżka i w nocy, przy ciepłym okryciu. Cechą krztuśca jest kaszel napadowy, przerywany, w którym po głębokim wdechu wykonanym przy zamkniętej głowie, skutkiem czego, powstaje dźwięk piejący, następnie szereg krótkich gwałtownych wydechów; po krótkiej przerwie w okresie wydechu, następuje powtórny, piejący wdech, z następującym przerywanym kaszlem.

Często napad taki powtarza się kilka, a nawet kilkanaście razy i kończy się wykrztuszeniem jasnej, ciągnącej się przewa 1—2 minutowa i znowu nawrót, zwykle krótszy. Pod koniec napadu, często łączny się kaszel z parsknięciem, podobnym do kichnięcia. W silnych napadach występuje ślinia, niekiedy zaś przychodzi do omdlenia. Ilość napadów w ciągu doby była różna. 5—10 w przypadkach lekkich, do 30 w średnich, 50 i więcej w ciężkich.

Poszczególne napady trwają pół do jednej minuty, zdarzają się dłuższe. Ciężkie napady kaszlu, kończą się wymiotami. Ten okres kaszlu kurczowego

trwa około 3—4 tygodni, po czym napady słabną i ustają zupełnie po upływie 6—8 tygodni od początku choroby. Przewlekłe się kaszlu przez kilka miesięcy nie należy do rzadkości.

Cięższe przypadki krztuśca prowadzą często do powikłań. Do najwęższych należą owrzodzenie wzdłżka języka w następstwie skaleczenia o dolne siekacze przy wysuwananiu języka w napadzie kaszlu. Skutkiem przekrwienia w czasie napadów, przychodzi często do obrzęku twarzą, widocznego szczególnie na powiekach oraz do nadržania spojówek, co łącznie daje chorobie charakterystyczny wygląd.

Częstszym powikłaniem jest rozszerzenie serca z następnym przekrwieniem wątroby, która może ulec znacznemu powiększeniu. W narządzie oddechowym z reguły należy suchy niezły oskrzeli. Często i poważnym powikłaniem jest niezłoty zapalenie płuc, szczególnie niebezpieczne u młodszych dzieci. U dzieci młodszych, poniżej 3 lat, zdarzają się drgawki i porażenia na tle krwotocznych ognisk w mózgu; porażenia te mogą być trwałe.

Zapobieganie kokluszowi napotyka na trudności z powodu braku objawów charakterystycznych w okresie niezłoty, z tego powodu następuje późne oddzielenie chorych, czego jednak nie należy zaniedbać nawet w późniejszym okresie. Zapobiegawczo stosuje się szczepionkę przeciwkokluszową (co 4 dni podskórnie 2—12 miliardów), której działanie nie jest dostatecznie pewne.

Leczenie: chore umieszcza się na wolnym powietrzu lub przynajmniej przy otwartych oknach. W porze zimowej zaleca się częste wietrzenie, najlepiej "systemem 2 pokoi", polegającym na kolejnym ich wietrzeniu. Unikać należy nadmiernego ogrzewania, zbyt ciepłego okrycia i fizycznego zmęczenia.

Dzieci starsze należy zachęcać do powstrzymywania się od kaszlu, w żadnym zaś wypadku nie namawiać do wykrztuszenia ani nie zezwalać otoczeniu na usuwanie z ust płwociny, aby nie pobudzać tym do kaszlu, lub ruchów wymiotowych. Spośród różnych środków lekarskich, najskuteczniejsze okazały się preparaty chininowe (herbata). A. B.

### RADY

— Szklanki nie pękają przy nalewaniu herbaty, gdy włożymy do nich łyżeczkę.

— Żelazko nierdzewieje, gdy po prasowaniu natrzemy je stearyną ze świecy.

— Zardzewiałe części pieca czyszcimy, nacierając je gorącym olejem lub naftą.

— Włosy znacznie potemnieją, gdy płókać je będziemy w wywarze z lupin orzecha.

— Czy panie wiedzą, że pończochy należy cerować zaraz po zdjęciu z nogi? Spuszczone oczko w czasie prania „zbiegnie” jeszcze dalej, lepiej więc uchwylić je w porę, zanim szkoda stanie więkza.

— Świeżość ryb poznaje się po czerności skrzel, błasku i wypukłości oka, oraz jedności skóry. Sa-

ma woń nie jest dostateczną rękomią dobrego i świeżego ryby, często króć ryba stara i przestarzała — nie wydaje złej woni, lecz skóra w takim razie nie jest elastyczna i miękka i ryba takiej nie należy nigdy kupować.

— Jasne ubrania wełniane można czyścić w domu, nacierając rozgrzanymi otrębami pszenicznymi. Później należy je oczyścić młotką.

— Farbowanie materiałów w domu przeważnie udaje się, jeśli poszczoną farbą precedzimy przez worek płócienny do miski z wodą i jeśli będziemy stale mieszać materiał w czasie gotowania.

— Aby zapobiedz zagnieżdżaniu się karaluchów w kuchni lub spiżarni, także zabezpieczyć się przed niepożądanymi odwiedzającymi, dobrze jest zmywać podłogi i futryny wodą, z dodatkiem sporej ilości alunu.

## JÓZEF SKRABA

Buchalter i Absolwent Nauk Ekonomicznych  
Alameda Dona Izabel, 596 — CURITIBA

Przyjmuje do załatwienia wszelkie sprawy wchodzące w zakres rachunkowości, jak: Prywatne zaległości oraz fiskalne tak w Stolicy jak i w Interiorze; zaległe rachunki, zorganizowanie ksiąg rachunkowych, przeniesienia i połączenia rachunkowości, likwidacje firm, sądowe przeprowadzenie rachunkowości, rewizje, informacje ekonomiczne oraz wszelkie sprawy podatkowe.

Podania — Kontrakty — Rozwiązanie umów!

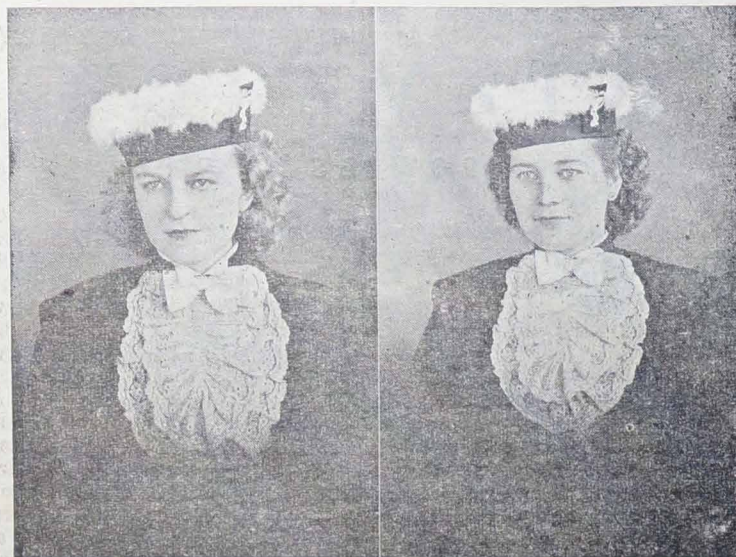
## Dr Władysława Wołowska Mussi

Z długoletnią praktyką i specjalizacją w dziedzinie  
CHOROBY KOBIECYCH.

Najnowsze metody leczenia. Najnowocześniejsze i najlepsze urządzenia techniczne.

Godziny przyjęć: od 10 — 12 i od 15 — 18.

Konsultorium: Praça Tiradentes — Edifício João Prosdócimo; Sale: 112 — 113.



IZABELA GALARDA

LUCJA OTTO

Izabela Galarda, córka Franciszka i Stefani Galardy, zamieszkałych w Tomas Coelho, ukończyła kurs farmaceutyczny, osiągnąwszy w końcowych egzaminach zaszczytne pierwsze miejsce oraz zdobywając złoty medal.

Lucja Otto, córka Konstantego i Ewy Otto, zamieszkałych w Cruz Machado, ukończyła również kurs farmaceutyczny, zdobywając drugie miejsce.

Obydwoim laureatkom składa Redakcja „LUDU” gratulacje za zdobyte tak zaszczytne miejsca i przykład dany innym. Szczęść Boże w dalszej pracy!

### RZECZY CIEKAWY

— Wodospad Niagara nie jest największym na świecie, znajduje się bowiem na półkuli północnej na 60 miejscu; największym jest Cañon w Wenezueli, posiadający 600 metrów wysokości.

— Gdybyśmy potrafili przeborować otwór do środka ziemi, to w miarę opuszczania się początkowo, do głębokości około 1,500 metrów, przedmiot stałby się coraz cięższy, później zaś waga ich malałaby w miarę zbliżania się do środka.

— Temperatura wnętrza ziemi wynosi około 10 tysięcy stopni, a ciśnienie trzy miliony atmosfer.

— Największy wynalazca świata Tomasz Alva Edison dokonał w ciągu swego życia i opatentował 1 200 wynalazków.

— Gra w koszykówkę nie jest wynalazkiem ostatnich czasów; znali ją jeszcze Mayowie na długo przed odkryciem Ameryki przez Kolumba.

— Na ziemi, znamy 430 wulkanów czynnych, z czego 80 leży na dnie morskim.

— Rok początkowo podzielony był na 12 miesięcy i liczył 304 dni, dopiero później dodano miesiące stycznia i lutego.

— Paryska wieża Eiffla nie jest największym budynkiem na świecie, gdyż znajduje się dopiero na czwartym miejscu.

— Z 33 prezydentów Stanów Zjednoczonych trzech zostało zamordowanych w czasie pełnienia swych obowiązków.

— Wieloryb nie jest, jak sądzono dawniej, zwierzęciem długowiecznym; rzadko wiek jego przekracza kilkanaście lat.

### POSZUKIWANIE

— Buczek Władysław: syn Jana i Marceliny, ur. we wsi Swieżów, pow. Włodzimierz na Wołyniu, lat około 60, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych 40 lat temu, zam. w New Yorku, poszukiwany przez Hipolita Szuszyńskiego. D. P. Camp, Wildfleen J. 1745, Kr. Bruckenau, Bayrn (U. S. Zone Germany).

— Piasecki N. F. prawdopodobnie w St. Morton, gdzie ma być zarządcą fabryki samolotów, poszukiwany jest przez Zygumta Roszek, Hildesheim, bei Hanower, Trilke - Werke Polish D. P. Cam, Germany.

— Dalgiewicz Jan, z Radomska, woj. Łódzkie, zamieszkały rzekomo pr. Rout 2. Remsen (albo Rameen) N. Y., poszukiwany przez brata Leona Dalgiewicza, również z Radomska. List dla pana Jana Dalgiewicza znajduje się w biurach Kongresu Polonii Amerykańskiej 1520 w Division St., Chicago, 22, III.

— Grajewski, swego wuja, poszukuje Helena Grajewska-Organista, wieś Tajno, powiat Kroszowe, Pow. Szczuczyn, woj. Białostockie.

### Odpowiedzi Redakcji

Potwierdzamy odbiór pieniędzy następujących osób: Ks. Szczepan Szulc, PP.: Michał Szczepański, Kasimierz Kubala, Jan Chomiczki, Józef Plekarski, Piotr Lewandowski, Władysław Spacerski, Antoni Kozikowski, Klaudiusz Czarnobaj, Antoni Dobisz.

— P. Jan Wiśniewski — Dla nowych prenumeratorów rozpoczęliśmy wysyłkę „Ludu” od początku roku bieżącego. Pozdrawiamy.

— P. Jan Lemański — Listki Żywej Róży są jeszcze w Redakcji. Sprawa, którą Pan porusza w liście do Redakcji, jest tymczasem niemożliwa do zrealizowania.

— P. St. Franczyk — Modlitewki z wielkim drukiem można nabyć w naszej Redakcji.

— P. Roman Szczygiel — Unia Kulturalna Polaków wysyła również biuletyny w języku polskim dla swych członków.

— P. Michał Sikora Syn — Bardzo dziękujemy za miły list i życzenia. Pozdrawiamy.

### NA FUNDUSZ PRASOWY „LUDU”

Dr Bronisław Ostoja Roguski Cr. 500,00  
Kaplica Matki Boskiej w Tomas Coelho Cr. 103,00.

Pr. W. Bolesław Tucholski Cr. 100,00.  
Wyżej wymienionym Ofiarodawcom składa Redakcja serdeczne podziękowania.

### Trochę humoru

#### Pracowity

Dyrektor pyta starszego pracownika biura:

— No, a jak się zachowuje nowoprzyjęty urzędnik?

Starszy pracownik wstrząsnął głową ze zgorzeleniem:

— Z tego człowieka nie będzie w naszym biurze...

— A dlaczego?

— Bo same tylko głupstwa ma w głowie. Cały dzień rozmawia o polityce, o wysłgach, o dziewczynkach, o futbolu, to znowu o kartach...

— Ha, to źle! Ale z kimże on do licha tak rozmawia?

— A no, ze mną, panie szefie.

#### Sprytna żona

Żona: — Nie mogę już dłużej z tobą wytrzymać! — Wracam do rodziców.

Mąż: — Proszę bardzo. Oto pieniądze na podróż.

Żona, przeliczywszy, woła oburzona: — Ale przecież tego nie starczy na powrotną drogę!

**SAÚDE FÔRÇA**  
HAEMATOGEN  
D. D. HOMMEL

LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.  
Caixa Post. 1 785 — Curitiba



## Dr. Bronisław Ostoja Roguski

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje  
Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I. — Fone 2442

## DR. E. TEMPSKI — Lekarz

Praktykował w szpitalach w Polsce  
Przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej i od 2-giej do 4-ej.  
Konsultorium: Farmacia GUAIRA,  
Rua Mar. Floriano, 742 — Telefon 675.  
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 — Tel. 677.

## Dr Stanisław Bemben

Lekarz

Klinika ogólna: leczy choroby ko-  
biece, choroby żołądka, wątroby i  
wewnętrzne.

Konsultorium: Praça Tiraden-  
tes 580 (altos da Farmacia Stel-  
feld), od 10-12 i od 3-6 godz.  
Rezydencja: Rua Julia da Co-  
sta, 368 — Curitiba Tel. 4376

## DR. POLAN KOSSOBUDZKI

Klinika lekarska-chirurgiczna  
Konsultorium:  
Avenida Vicente Machado 570  
Rezydencja: Coronel Dulcidio 369  
Ponta Grossa — Paraná

Leczenie bez operacji: hemo-  
roidów, żylaków, chorób żołą-  
dkowych, niestrawności, zgagi,  
kiszki, wątroby, bólu, kolek,  
ślepej kiszki, raka, wrzodów  
na nogach.

## Dr. Mendes de Araujo

Aven. João Pessoa 68.  
Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godziny

## Dr. Carlos Heller

Klinika lekarska i chirur-  
giczna tak dla dzieci jak i dla do-  
rosłych. Praktykował w wiedeńskich,  
paryskich i hamburskich szpitalach.  
Leczy żylaki na nogach i rany bez ope-  
racji. Kons.: Av. João Pessoa 68.  
Przyjmuje od 11-tej do 12-tej i od 4-6  
Wyjeżdża do chorych na zawołanie  
Telefon 4527.

Rez.: Com. Araujo 970, Telefon 424  
Kurytyba.

## WINCENTY FLENIK

Chirurg - Dentysta  
Godziny przyjęć: od 8-11 i od 2-6  
Rua Saldanha Marinho, 598,  
— Curitiba.

## CASA CRUZEIRO

SIELSKI, SBALQUEIRO & Cia  
Praça Coronel Eneas N. 152  
Żelastwo, naczynia kuchenne, szkło,  
farby, oleje, pokosty, nasiona ogrodowe  
gwarantowane, artykuły na pre-  
zenty i t. p. — CENY NISKIE.

Z największą sumiennością i  
dokładnością wykonuje się re-  
cepty okulistów.

Adaptação Meticolosa

## OTICA CURITIBA

unica especializada  
Irmãos Barbosa Ltda  
Rua Mons Celso 81 — Curitiba.

## Radios Philips

Revendedores autorizados  
Casa Tarobá  
STIER & STIER  
Avenida João Pessoa, 111-115  
CURITIBA — Paraná

POLSKA WÓDKA Wyborowa

POLSKIE GRZYBY SUSZONE

do nabycia w  
Casa das Conservas

Ulica MONSENHOR CELSO 132  
Telefon 2428  
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

## Klinika Chorób Oczu

Dra Juliusza Szymańskiego

Dyrektor dr. Perikás

Rua Mons. Celso 128 — CURITIBA

## João Senegaglia & Cia. Ltda.

FIRMA ZAŁOŻONA W 1930 ROKU.

Biuro i depozyt: Aven. Silva Jardim 829 — Telefon 2361 —  
Caixa Postal 431, Teleg. SENEGAGLIA w Kurytybie

Naczynia emalowane, aluminiowe i t. p. Żelastwo, naczynia, szkła, drut  
kolezasty i gładki. Drobne przedmioty do codziennego użytku, talerze  
»Cutelaria».; Soda marki J. Senegaglia, Smary do wozów marki Dark N 30.

Przemysł, Fabryka Senegaglia w SÃO JOSÉ DOS PINHAES.  
Wyrób płyt Flandres, »conchas estanhadas«, patelnie ze stali; wiadra  
cynkowe, korki (chapinhas) flaszek.

## Casa de Saude

## SÃO FRANCISCO

Klinika prywatna — DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 147 — Curitiba — Telef. 1043.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy poro-  
dach, zastosowanie szklanego pneumatora X przy osobach cierpiących na  
płuca. — Nowoczesny aparat Roentgena — Diatermia. — Sztuczne  
promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystoskopia. Przyjmuje od  
godziny 2 — 5. — W sobotę od godziny 11 do 1.

## MOVEIS CIMO

DUMA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urządzenia biura i domu żądaj zawsze »Moveis Cimo«.

Skład: Rua Barão do Rio Branco, 158

Telefon, 823 — CURITIBA.

## Sprzedam MŁYN

przy wielkiej drodze z RIO AZUL  
do MALETU (9 kilometrów z Rio Azul),  
MŁYN w dobrym stanie; woda idzie  
na kolo. Jest urządzenie do młki man-  
diokowej, sieczkarnia, młóckarnia; w  
tym znajduje się 12 i pół akra ziemi  
ornej. Wszystko to sprzedam za  
Cr. 100.000,00.

Informacje: Ladisław Zerni-  
chowski — Rio Azul — Paraná.

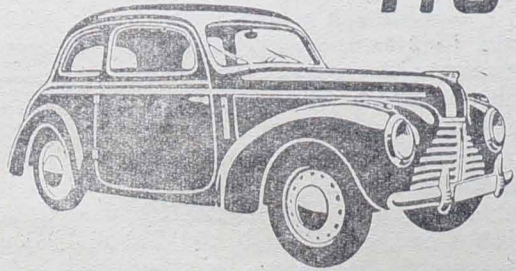
Casa de Tintas e Vernizes  
STANISŁAW WIECKO, Rua  
Saldanha Marinho 370, Caixa  
Postal 914, Curitiba, poleca naj-  
przedniejsze gatunki przygotowanych  
farb olejnych, esmalte, vernizes etc.  
Produtos »R. Montesano« z São Paulo,  
po cenach fabrycznych, galon od Cr.  
80,00 we wszystkich kolorach. Na  
żądanie udzielam gwarancji za trwa-  
łość farb od 2 do 5-ciu lat.

O carro

# ŠKODA



## 1101



oferece todas as vantagens do  
**AUTOMOBILISMO PERFEITO**

**ELEGANCKIE:** Wyróżnione na ostatniej wysta-  
wie automobilowej w Paryżu.

**EKONOMICZNE:** Używa bardzo mało gazoliny  
**WYDAJNE:** Zdobyło pierwsze miejsce na wysta-  
wie międzynarodowej »Grand Prix Belge«, osiągając  
1970 km. przy średniej szybkości 92 km. na godzinę.  
Motor światowej sławy marki »ŠKODA« 32 H P 4  
cylindrowy.

**TECHNICZNIE NAJLEPIEJ SKONSTRUOWANE:**  
»rodas independentes«, »lubrificação central automa-  
tica« hamulce hydrauliczne, materiał najlepszy.

D O S T A W C Y

## PROSDOCIMO S/A

PRAÇA TIRADENTES 290 — CAIXA POSTAL 268  
CURITIBA — PARANÁ

Filie: JOINVILLE — BLUMENAU — S. CATARINA

## Armazem Tomas Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy  
świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57  
obok Igreja da Ordem — Curitiba.

ESCRITÓRIO TÉCNICO

## J. Ficiński

INŻYNIER

Architektura, Budownictwo. — Poza Kurytybą przyjmuje projekty  
oraz budowę kościołów, kolegiów i większych budynków.

Biuro: Rua Marechal Floriano, n. 50 — Telefon 350  
Curitiba — Paraná

Tintas — Esmaltes — Vernizes

## SHERWIN WILLIAMS

DISTRIBUIDORES

## CIA. BRASILEIRA MERCANTIL DO PARANÁ

Rua Marechal Deodoro 141 — CURITIBA — Paraná  
Caixa Postal 748 — End. Telegraf. »Cimmex«

## CASA ARNO IWERSEN e Cia.

TINTAS, PINCEIS, VERNIZES

Praça Carlos Gomes Nr. 329 — Curitiba

Farby przygotowane (oleo, esmalte, vernizes etc). Farby w proszku, farby  
w tubkach, alvalades, gips, pędzle, szczotki, »Rolos decorativos, Pistolas  
para pinturas, Têla« akwarele, pędzle specjalne. Artykuły krajowe  
i zagraniczne najlepszej marki.

## » A VENCEDORA «

FRANCISZKA LACHOWSKIEGO

Curitiba — Rua Cabral 451 — Telefon 1357

Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná  
Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne  
gumowe i t. p. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

Ważne dla przyjeżdżających na krótki czas do Kurytyby:

NA ALFAIATARIA A. B. C. przy Praça Generoso Marques 338

naprzeciw Prefektury Muncypalnej w Kurytybie  
zawiadamia, że zakupiła w Ameryce Północnej nowe maszyny i jest w stanie  
uszyć ubranie lub płaszcz w przeciągu 12 godzin. Jeśli zamówisz z rana,  
otrzymasz ubranie gotowe tego samego dnia. Wykonuje zamówienia z wła-  
snego materiału, który ma na składzie w wielkim i najnowszym, mody wybo-  
rze. Również klient może dostarczyć swój towar. — Wielki skład ubrań dla  
mężczyzn i chłopców, oraz płaszczy nieprzemakalnych dla mężczyzn i pań.  
ALFAIATARIA A. B. C., Praça Gen. Marques 338 — CURITIBA

## SPRZEDAM DOBRY SZAKIER NA KOLONII

COSTEIRA, municypium Araucaria;  
15 akry ziemi pod uprawę i las. Dom, stodoła, stajnia i inne »erucha-  
mości, jak również i dobre pastwisko. Odległy od Kurytyby 26 kilometrów  
a od Araucarii 6 kilometrów. Cena okazjna.  
Zgłaszać się wprost na adres: Alexandre Klamas — Colonia  
Costeira — Araucaria — Paraná.

# Wiadomości z Polski i o Polsce

## Na kutrach i jachtach Polacy uciekają do Szwecji

(ZPPA) — Do portów południowej Szwecji w ostatnich tygodniach przybyło kilkuset uciekinierów z Polski, bądź to "ślepi pasażerowie" nastatkach węglowych, bądź na kutrach rybackich, nawet na jedno iduwo-tonowych jachtach.

Wobec niezwykle burzliwej pogody na Bałtyku, szwedzki dziennik „Aftonbladet“, który poświęca temu problemowi cały artykuł, twierdzi, że napewno tylko nieznaczne z pośród tych małych łodzi, miały szansę dotrzeć do Szwecji, reszta musiała paść ofiarą burzliwego morza.

Ostatnio pięć kutrów rybackich z Gdyni i Helu — wypełnionych mężczyznami, kobietami i dziećmi zjawilo się w szwedzkim porcie wojennym w Karlshamn, gdzie jednak ze względów wojskowych zakazano im lądowania i łodzie zostały skierowane do niedaleko leżących portów handlowych i rybackich. Pogoda jednak była tak burzliwa, że tylko dwa ze wspomnianych 5 kutrów dotarły do Karlshamn, a jeden do Simirishamu — los pozostałych dwóch kutrów, na których znajdowało się około 30 osób — jest dotychczas niewiadomy.

### Masowe wędrowki w stronę wybrzeża

Z trzech kutrów wylądowało 48 polskich uciekinierów, w stanie niedającym się opisać. Podróż trwała trzy dni w czasie której wszyscy, nie wyłączając załogi — chorowali. Z tego co opowiadali wynika, że w całej Polsce odbywa się dziś wędrowka ludzi w kierunku brzegu morskiego, z rodzinami i częścią dobytku, w nadziei, że uda się zdobyć szansę do przedostania się do Szwecji lub Danii, celem wyjazdu dalej, wszystko jedno dokąd. Tylko znikomej części uciekinierów udaje się dostać na pokład jakiegoś statku czy kutra. UB, które obecnie w pasie przybrzeżnym pracuje bezpośrednio

### ECHA ZBRODNI W KATYNIU

(CHIP) — P. Pritt, członek Izby Gmin, entuzjasta Sowietów, był na tyle nieostrożny, że poruszył w prasie brytyjskiej sprawę zbrodni w Katyniu twierdząc, że nie popełnili jej Rosjanie.

Natychmiast posypały się do redakcji listy czytelników, zarówno Polaków jak Brytyjczyków. Na łamach „Daily Telegraph“ odezwał się między innymi bos Beamish, członek Izby Gmin, który stwierdził, że Rosjanie nie zgadzali się na międzynarodowe śledztwo w sprawie Katynia.

Z listów czytelników brytyjskich widać, że opinia angielska nie ma już wątpliwości co do tego, kto popełnił zbrodnię. Warto przypomnieć, że pismami, które nigdy nie przyjęły oficjalnej tezy sowieckiej były tygodniki katolickie.

W polemice na temat Katynia często przeoczany jest jeden z najlepszych dowodów, a mianowicie dowód z nieistniejących listów. Mianowicie jeńcy wojenni piszą listy i tak też robili jeńcy polscy w Rosji.

Otóż gdyby oficerowie polscy zostali zamordowani we wrześniu

1941 roku jak twierdzą bolszewicy, a nie w kwietniu 1940 roku, jak sądzi cały świat cywilizowany, to w okresie kilkunastu miesięcy, od kwietnia 1940 roku poczynając, byliby napisali i wysłali w świat jakieś sto tysięcy listów. Tymczasem ani jeden taki list nie istnieje. Ludzie pomordowani w Katyniu pisali listy do swych rodzin w Polsce, do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, do przyjaciół w Ameryce. Ale po kwietniu względnie maju 1940 roku nie napisali ani jednego listu. Ten właśnie fakt jest jednym z niezbitych dowodów, że masakry dokonali bolszewicy i że stało się to w kwietniu względnie maju 1940 roku.

### APOSTOLSTWO CHORYCH W POLSCE

(IC) — Apostolstwo Chorych, istniejące w Polsce od osiemnastu lat, napotkało ostatnio poważne trudności ze strony komunistycznego reżymu, usiłującego usunąć religię katolicką z życia publicznego. Akcja Apostolstwa Chorych spoczywająca od chwili założenia w rękach ks. Michała Rękasa, ma na celu niesienie pomocy duchowej i religijnej chorym, przebywającym tak w szpitalach jak i w domach prywatnych. Polega ona na dostarczaniu chorym odbiorników radiowych i podawaniu im specjalnych audycji radiowych, dostosowanych do duchowych potrzeb chorego. Ks. Rękas miał przed wojną doskonałą sieć radiową, którą Niemcy w czasie okupacji zniszczyli. Po wojnie akcja dla chorych została wznowiona szybko dzięki ofiarnej pomocy społeczeństwa. Obecnie już ponad 300 szpitali posiada odbiorniki radiowe. Około 450 szpitali czeka na instalacje głośników.

W specjalnej odezwie ks. Rękas stwierdza, że akcja apolstwa chorych odnosi doskonałe skutki wśród chorych, inwalidów wojennych, wśród ułomnych i wszystkich nieszczęśliwych, przykutych chorobą lub kalectwem do łóża. Każdy, kto ma jakkolwiek styczność ze szpitalnictwem jest wdzięczny ks. Rękasowi i jego Apostolstwu Chorych za ulgę, jaką przynosi nieszczęśliwym. Nie rozumieją tego jedynie komuniści, którzy ostatnio rozpoczęli szyskanować Apostolstwo Chorych i próbują zlikwidować je całkowicie. Czas audycji skrócono do 10 minut i przeniesiono z piątku na niedzielę. Pozatem cenzorzy skreślają całą treść religijną audycji.

### CHARAKTER WIĘZIEŃ BEZPIEKI

(IC) — Ludzie, którzy przybywali przez dłuższy czas w więzieniach stwierdzają zgodnie, że 90 procent aresztowanych stanowi młodzież w wieku od 13 do 28 lat. Aresztowanie dokonuje się pod najblaszszym pozorem. Traktowane ono jest jako środek wychowawczy. Rzecz ciekawa, że kara więzienia nie jest niczym hańbiącym podług pojęć reżimu; świeżo zwolniony więzień, jeszcze na pół granatowy od bicia, łatwo otrzymuje doskonałą posadę, nawet lepszą niż miał przedtem.

Więźniowie tak zwani kryminalni, złodzieje i bandyci siedzą razem z politycznymi, ale stanowią mniej niż 10 procent uwięzionych. Milicja nie interesuje się wielo przestępstwami kryminalnymi. Można telefonować po milicję w razie okradzenia na przykład mieszkanka i napewno nikt z komisarjatu nie zjawi się. Bicie i tortury stosowane są wobec ciężkich przestępstw politycznych. Największą groźbę budzą pod tym względem więźniowie Infu (Informacja Wojskowa). Najlepsze warunki mają więźniowie w oddziałach śledczych UB. Na przykład więźnienie w Szczecinie zaopatrzone jest w prysznic i prawie każdy więzień ma swój siennik. W innych więzieniach siedzi po 15 osób w dwuosobowej celi. Niemal połowa wyroków iaresztowań wywołana jest tak zwaną szepetaną propagandą. Pewien właściciel sklepu skazany został na 3 lata więzienia za to, że na pytanie klienta o śledzie odpowiedział: „nie ma śledzi, pojechały do Rosji“. Obecnie wszystkie więzienia Bezpieki przeprowadzone są „przestępcami politycznymi“ w związku z przeprowadzoną ostatnio czyszką w szeregach socjalistów i komunistów.

## Wiadomości krótkie

— **Międzynarodowa konwencja** przeciw zbrodni ludobójstwa jest pomysłem polskiego prawnika, obecnie profesora na uniwersytecie amerykańskim Yale, Rafała Lemkina. Lemkin, który studiował prawo na uniwersytecie lwowskim, na temat ludobójstwa opublikował już szereg prac, po raz pierwszy projekt swój wysuwając w roku 1933.

— **88-rocznice** urodzin I. Paderewskiego odbyło się w Nowym Yorku konstytucyjne zebranie fundacji jego imienia. Fundacja zatwierdzona przez władze amerykańskie ma za zadanie otaczanie opieką ośrodków studiów polskich na terenie Stanów. (IP)

— **Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych** do dnia 1-go grudnia 1948 wykonały w 105 proc. swój całoroczny plan wydawniczy, wydając 12.222.070 egzemplarzy podręczników. (IP)

— **W pierwszych transportach wysiedleńców** do USA znalazło się na liście przybyłych wiele osób wpisanych na kwotę polską a nie będących Polakami. Dlatego Zjednoczona Prasa Polska w Ameryce oskarża o nieróbstwo i niedbalstwo organizacje reliefowe działające w Niemczech.

— **Kominform** werbuje w Polsce młodzież od 18 do 25 lat i płacąc wysokie pobory i premie szkoląc ich do akcji specjalnej przeciw reżimowi Tita w Jugosławii.

— **Pierwsze powojenne ładunki zboża** z Polski zostały ostatnio skierowane do Norwegii.

— **W Gdańsku** spuszczone na wodę pierwszy duży morski statek, zbudowany rękami polskich robotników.

— **Pierwszą wsią** w Polsce, która „dobrowolnie“ postanowiła się skolektywizować jest wieś Żukowo w powiecie Gdańskim.

— **Związek Samopomocy Chłopskiej**, w Polsce ogłosił ostatnio statystykę swych członków. Pośó członków wynosi podobno półtora miliona, a zorganizowani są w 20.780 kołach gromadzkich (kołchozach).

— **Plan portowy**, opracowany przez ministerstwo warszawskie, przewiduje w roku 1949 znaczne wzmoczenie przeładunków towarowych przez porty morskie w Szczecinie, Gdyni i Gdańsku, oraz przez mniejsze porty w Uście i Darłowie.

— **Według** tego planu w roku bieżącym przeładowanych zostanie w portach polskich 19 milionów ton towarów, z czego na węgiel przypadnie 15 milionów ton.

— **Nowa ustawa** przewiduje próbę nielegalnego przekroczenia granicy karę więzienia od 1 roku do 3 lat.

— **Z nowych rozstrzygnięć prawnych**. „Odmowa żony wyjazdu z mężem ze Lwowa do Polski jest ważną przyczyną rozwodu z tej winy.

— **W serii procesów** przeciwko księżom zakonnikom i zakonnicom polskim odbył się w sądzie okręgowym w Warszawie proces przeciwko O. Andrzejowi Świstakowi z zakonu Ojców Kapucynów.

— **Cmentarz sowiecki w Warszawie**. 21 grudnia uroczyste wmurowano akt erekcyjny w przyszły cmentarz i pomnik „bohaterów armii czerwonej“ w Warszawie. Akt erekcyjny powiada m. i.: „Będzie on (pomnik) świadectwem wdzięczności i pamięci ludu Warszawy dla żołnierzy, którzy krwią swoją na zawsze przypieczętowali przyjaźń narodu polskiego z narodami ZSRR“.



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO e INTESINOS  
usa:  
**ELIXIR WESTPHALEN**